 DOI: 10.4467/2543408XZOP.17.012.9271

Międzynarodowa reakcja na powstanie tzw. Państwa Islamskiego

Krzysztof Bojko*

Abstrakt

Powstanie tak zwanego Państwa Islamskiego (Daesh) na terenie Iraku i Syrii było szokiem zarówno dla establishmentów rządzących w regionie oraz dla przywódców Zachodu. W celu zapobieżenia rozszerzenia się Daesh na kolejne państwa, administracja Baracka Obamy zorganizowała Globalną Koalicję Przeciwko Daesh. W działania przeciwko Deash włączyła się również Rosja i Iran, jednak głównym celem tych krajów jest zapobieżenie upadku reżimu w Damaszku. Utrata przez Daesh większości terytorium w roku 2017 nie oznacza wyeliminowania tej organizacji z Bliskiego Wschodu. Pojawiły się natomiast nowe punkty zapalne, w tym związane z kwestią kurdyjską oraz problem powrotów zradykalizowanych bojowników do krajów pochodzenia.

Słowa kluczowe: *Państwo Islamskie, Daesh, Globalna Koalicja Przeciw Daesh, operacja antyterrorystyczna, atak chemiczny, radykalizm islamski, Kalifat, ruch salaficki, kwestia kurdyjska*

The reaction of the USA, Russia and the Middle East to the creation of the so-called Islamic State in Syria and Iraq

Abstract

The emergence of the so-called Islamic State (Daesh) in Iraq and Syria was a shock for both, for the establishment's rulers in the region and for Western leaders. In order to prevent Daesh from spreading to other countries, Barack Obama's administration organized a Global Coalition Against Daesh. Russia and Iran also joined Deash in this initiative, but the main goal of these countries is to prevent the collapse of the regime in Damascus. The loss of most of the territory by Daesh in 2017 doesn't mean the organization is eliminated from the Middle East. There are however some new flashpoints related to the Kurdish issue as well as the problem of radicalized fighters returning to their countries of origin.

Keywords: *Islamic State, Daesh, Global Coalition Against Daesh, anti-terrorist operation, chemical attack, Islamic radicalism, Khilafat, Salafi movement, Kurdish question*

* Dr hab. Krzysztof Bojko, Akademia Sztuki Wojennej, Warszawa, e-mail: krzysztof_bojko@hotmail.com

Wprowadzenie

Wybuch w Tunisie w grudniu 2010 r. tzw. *Arabskiej Wiosny* (Fahim 2017), a następnie powstanie w czerwcu 2014 r. na terenie Syrii i Iraku tzw. Państwa Islamskiego (ISIS, Daesh), doprowadził do pojawienia się głębokiego kryzysu na obszarze Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej (MENA) prowadzącego do przeobrażeń politycznych i społecznych tego regionu. Skala obu wydarzeń, w szczególności wojna z Daesh i jej konsekwencje w postaci wzrostu imigracji z regionu MENA, liczne ataki terrorystyczne w Europie i USA z udziałem m.in. osób przybyłych do państw Zachodu wraz z falą uchodźców, jak i wzrost nastrojów ksenofobicznych będących następstwem tych procesów, wpłynęły również na rozwój sytuacji w państwach graniczących z regionem MENA oraz politykę światowych mocarstw.

Kryzys, jaki w regionie MENA ujawnił się na poczatku drugiej dekady XXI w. wynikał z nałożenia się na siebie szeregu niekorzystnych zjawisk gospodarczych, demograficznych, społecznych i politycznych, które od dłuższego czasu blokowały rozwój krajów arabskich powodując wzrost niezadowolenia miejscowych społeczeństw, w szczególności młodego pokolenia stanowiącego w regionie MENA ok. 60% populacji. Jest przy tym godne uwagi, że niezadowolenie wśród młodych zwiększało się wprost proporcjonalnie do wzrostu ich edukacji. Powszechną frustrację młodzieży w regionie MENA posiadającej proporcjonalnie znacznie lepsze wykształcenie od rodziców i co istotne dysponującej w miarę swobodnym dostępem do środków masowej komunikacji (telefony komórkowe, internet, twitter, itp.), wywoływała świadomość, iż jej perspektywy na poprawę warunków życia są bardzo ograniczone. W 2009 r., wśród bezrobotnych w regionie 51% stanowili młodzi (w 2005 r. ok. 44%). Znaczący wpływ na gwałtowny charakter Arabskiej Wiosny miał fakt, iż w chwili jej wybuchu młodzież między 15 na 29 rokiem życia, stanowiąca „zapalnik" rewolucyjnych przemian, liczyła w państwach MENA ok. 109 mln osób, tj. ok. 28% populacji (*Youth and the Prospects for Human Development in a Changing Reality* 2016).

Pomimo, że rewolucje w kolejnych krajach MENA były zazwyczaj inicjowane spontanicznie przez zwołującą się poprzez media społecznościowe młodzież, wspieraną przez miejscowych intelektualistów, to nigdzie środowiska te nie posiadały wystarczającego doświadczenia i struktur, by samodzielne przejąć i sprawować władzę. Jedynie siły powiązane z ugrupowaniami islamskimi, przede wszystkim zaś Bractwo Muzułmańskie – najsilniejsze w Egipcie, ale posiadające również lokalne odłamy w sąsiednich krajach arabskich, głównie Jordanii, Syrii i Autonomii Palestyńskiej – były w stanie zastąpić skompromitowane laickie ekipy rządzące. Dlatego też, gdy po pierwszym, pełnym nadziei i entuzjazmu okresie Arabskiej Wiosny okazało się, że z różnych powodów, w tym z uwagi na nieefektywność miejscowych systemów gospodarczych, nie przyniosła ona rezultatów pożądanych przez większość młodego pokolenia, tj. wzrostu dobrobytu i demokracji, zaś wyłonionym w spontaniczny sposób liderom brakuje doświadczenia i zaplecza politycznego, w krajach regionu zaczęła wzrastać aktywność ugrupowań islamistycznych, nawoływały one do zwrócenia się w kierunku arabskiej tradycji i islamu. Najdalej w krytyce dotychczasowej rzeczywistości szły organizacje terrorystyczne, jak Al-Kaida (a następnie tzw. Państwo Islamskie), która m.in. poprzez media społecznościowe rozpowszechniała tezę o konieczności zastąpieniu upadających arabskich państw narodowych przez państwa zbudowane na ideologii *salafickiego dżihadyzmu* (Zdanowski 2011). Początkowo najmocniej głos sił islamskich zabrzmiał w Egipcie, gdzie wywodząca się z Bractwa Muzułmańskiego partia Wolność i Sprawiedliwość wygrała w 2011 r. wybory parlamentarne, zaś wspierany przez Bractwo kandydat Muhammad Mursi objął w 2012 r. urząd prezydenta. Jednak aspiracje sił islamistycznych nad Nilem zostały zablokowane przez armię, która w czerwcu 2012 r., po decyzji Sądu Najwyższego o unieważnieniu wyborów parlamentarnych doprowadziła do rozwiązania zdominowanego przez Bractwo Zgromadzenia Ludowego („BBC News" 2012). Tym samym znacząco osłabiła nowo wybranego prezydenta, a następnie w wyniku zamachu stanu przeprowadzonego w dniu 3 lipca 2013 pozbawiła prezydenta M. Mursiego władzy (Kingsley 2015).

Skutecznie powstrzymać, a nawet osłabić siłę organizacji islamistycznych – w szczególności miejscowej gałęzi Bractwa Muzułmańskiego, którego polityczną frakcję stanowił tzw. Front Akcji Islamskiej, ale i aktywnych w kraju grup salafickich – udało się też królowi Jordanii Abdullahowi II (ksaj/ tp/ ap/ 2011). Było to możliwe m.in. dzięki pozytywnemu przyjęciu przez mieszkańców stopniowo wprowadzanych przez monarchę modernizujących reform wewnętrznych. A także dzięki wsparciu ze strony tradycyjnie życzliwej wobec rodziny Haszymidów ludności wschodnio-jordańskiej (wywodzącej się głównie z miejscowych plemion beduińskich), oraz pozyskaniu przez Amman znacznej pomocy finansowej ze strony Zachodu, w szczególności z USA i Unii Europejskiej (Ryan 2013; U.S. Department of State 2014a).

W praktyce niemożliwa stała się wywrotowa działalność organizacji islamistycznych w bogatych państwach Zatoki Perskiej, których rządy dzięki posiadanym zasobom finansowym zdołały powstrzymać wybuch niezadowolenia społecznego. Wyjątek w krajach Zatoki Perskiej stanowiła sytuacja w Bahrajnie, gdzie na początku 2011 r. doszło do poważnych wystąpień społecznych. Jednak inaczej, niż w biedniejszych krajach regionu ich głównym powodem nie tyle był brak perspektyw dla młodych, co fakt, iż większość szyicka czuła się pomijana przez rządzącą mniejszość sunnicką z królem Hamad ibn Isa Al Chalifa na czele. W marcu 2011 r., skala antyrządowych protestów w Manamie zmusiła sunnicką Arabię Saudyjską do wprowadzenia swych sił do Bahrajnu. Rijad tłumaczył interwencję w Bahrajnie koniecznością udzielenia wsparcia – zagrożonemu anarchią – jednemu z członków Rady Współpracy Państw Zatoki (GCC). W istocie z perspektywy saudyjskiej interwencja w Bahrajnie, poza wsparciem dla rodzimej sunnickiej dynastii Al Chalifa, miała zapobiec dostaniu się tego państwa w sferę wpływów szyickiego Iranu (Slackman, Audi 2011).

Duże możliwości rozwoju dla organizacji islamistycznych pojawiły się w Libii, w szczególności po upadku w 2011 r. rządów Muammara Kadafiego, na terenie ogarniętej od marca 2011 r. wojną domową Syrii oraz w Iraku po-

grążonym w niestabilności wewnętrznej w praktyce od obalenia w 2003 r. reżimu Saddama Husejna (Wehrey *et al.* 2010). Przemiany zapoczątkowane Arabską Wiosną, w szczególności wojna domowa w Syrii, miały również ogromny wpływ na sytuację wewnętrzną w Libanie. Poza niemal milionową falą uchodźców syryjskich, która dotarła do tego kraju po 2011 r., w latach 2011-2014 doszło do konfliktu wewnętrznego między sunnitami a alawitami i szyitami (Hezbollahem). Konflikt wzmocnił pozycję Hezbollahu, który następnie – wspierając reżim Bashara Al Asada – stał się jednym z istotniejszych aktorów w Syrii (Alagha 2014).

Sytuacja w Syrii w przededniu ogłoszenia kalifatu przez Daesh

Wybuch wojny domowej w Syrii, w marcu 2011 r., był początkowo przyjęty entuzjastycznie zarówno przez wielu Syryjczyków, zmęczonych długoletnimi rządami rodziny Asadów, w szczególności brakiem modernizujących reform w kraju (Jomma 2012), przez sąsiednie sunnickie kraje arabskie, jak i państwa Zachodu wspierające przemiany Arabskiej Wiosny w regionie MENA. Jednak wraz ze wzrostem strat ludzkich, kolejnymi zbrodniami dokonywanym zarówno przez siły reżimu, opozycję anty-asadowską, jak i w coraz większym stopniu zaangażowanych w konflikt aktorów zewnętrznych, w tym fanatycznych bojowników islamskich przybywających do Syrii z innych państw muzułmańskich, a nawet z krajów europejskich (Osborne 2015), entuzjazm zwykłych Syryjczyków do rewolucyjnych przemian topniał. Wyrazem tego było m.in. utrzymujące się poparcie dla prezydenta Bashara Al Asada ze strony znacznej części zwykłych Syryjczyków, w szczególności alawitów, druzów, szyitów, chrześcijan i przedstawicieli innych mniejszości religijnych, jak również zachowanie przez reżim Asada kontroli nad siłami zbrojnymi i służbami. Zwraca uwagę, iż znacząca liczba syryjskich uchodźców napływająca do sąsiednich krajów regionu, w szczególności, Libanu, Jordanii i Turcji, opuszczała kraj nie tylko w obawie przed wojskami rządowymi, ale i przed siłami

opozycji, a w największym stopniu przed sunnickimi organizacjami terrorystycznymi. Ich ucieczkę z Syrii przyspieszała świadomość, iż następuje proces powolnego zastępowania walczących z reżimem Bashara Al Asada i wspieranych przez Zachód tzw. umiarkowanych ugrupowań rebelianckich, w tym powołanej w lipcu 2011 r., a składającej się głównie z dezerterów z armii rządowej tzw. Wolnej Armii Syryjskiej (yalibnan 2012), przez grupy o charakterze terrorystycznym, jak utworzony w końcu 2011 r. przez Abu Muhammada al-Dżaulaniego tzw. *Front Al Nusra* (Raubo 2016). Pozycja *dżihadystów* w Syrii jeszcze się umocniła po wycofaniu przez administrację prezydenta Baracka Obamy, w końcu 2011 r., sił USA z sąsiedniego Iraku. Nieobecność w tym kraju wojsk amerykańskich i nieudolność zdominowanego przez szyitów irackiego rządu premiera Nuri Al Malikiego, w szczególności zaś duża nieszczelność granicy syryjsko-irackiej, z jednej strony ułatwiała współpracę, ale z drugiej strony zwiększała konkurencję między działającymi w obu krajach różnymi ugrupowaniami islamistycznymi (Press 2016).

W kwietniu 2013 r., po odrzuceniu przez Abu Muhammada al-Dżaulaniego propozycji Abu Bakr al-Baghdadiego – lidera coraz aktywniejszego w Iraku i Syrii ugrupowania, które przyjęło nazwę Państwo Islamskie Iraku i Lewantu (Fyderek 2016; The RAND Corporation) – odnośnie połączenia obu organizacji, przywódca *Frontu Al Nusra* przyrzekł lojalność liderowi Al-Kaidy Ajmanowi az-Zawahiriemu (Sasnal 2014). Stosunki *Frontu Al Nusra* z ISIL jeszcze się pogorszyły, gdy pomimo opublikowania w połowie czerwca 2013 r. listu lidera Al Kaidy, stwierdzającego, iż *Front Al Nusra* powinien działać na terenie Syrii oraz nakazującego powrót bojowników ISIL do Iraku, wielu członków *Al Nusra* – w szczególności nie-Syryjczyków – mimo wszystko podporządkowało się ISIL (np. w syryjskiej prowincji Idlib do ISIL miało przejść ok. 70% bojowników Frontu) (Atassi 2013).

Sytuacja wewnętrzna w Syrii jeszcze bardziej się skomplikowała w wyniku użycia przez jedną ze stron konfliktu, w dniu 21 sierpnia 2013 r., w Guta na wschód od Damaszku broni chemicznej (prawdopodobnie sarinu). W wyniku ataku śmierć poniosło ok. półtora tysiąca osób, głównie cywilów (Violation

Documentation Center in Syria 2013). O czyn ten społeczność międzynarodowa zgodnie oskarżyła reżim w Damaszku, który z kolei konsekwentnie wskazywał na opozycję jako sprawców ataku. Zważywszy, że prezydent Barack Obama kilkakrotnie wcześniej zapowiadał interwencję USA w Syrii, o ile Bashar Al Asad przekroczy tzw. „czerwoną linię", przez co rozumiano właśnie użycie broni niekonwencjonalnej (Kessler 2013), wszystko wskazywało, iż Waszyngton stanie wkrótce na czele międzynarodowej koalicji, która doprowadzi do obalenia reżimu Asada. Jednak wycofanie się Wlk. Brytanii i NATO z udziału w ewentualnej operacji militarnej, brak poparcia Kongresu do ponownego zaangażowania sił USA na Bliskim Wschodzie, a w końcu odrzucenie przez RB ONZ możliwości autoryzacji operacji zmusiło prezydenta Baracka Obamę do rezygnacji z opcji militarnej i uruchomienia działań dyplomatycznych. Istotną rolę w wypracowaniu porozumienia umożliwiającego likwidację syryjskiej broni chemicznej miało nawiązanie bezpośrednich rozmów w tej sprawie przez sekretarza stanu USA Johna Kerry z rosyjskim ministrem spraw zagranicznych Sergiejem Ławrowem („Al Jazeera" 2013). W dniu 27 września 2013 r. RB ONZ przyjęła rezolucję nr 2118 wzywająca do zabezpieczenia i zniszczenia syryjskiego arsenału broni chemicznej (United Nations 2013). W obliczu możliwej interwencji międzynarodowej, na oddanie broni chemicznej wyraził również zgodę reżim w Damaszku. Szef syryjskiej dyplomacji Walid el-Mualim zapowiedział nawet, że Syria gotowa jest przystąpić do międzynarodowej konwencji o zakazie broni chemicznej („Rzeczpospolita" 2013). W październiku 2013 r. Syrię wizytowali inspektorzy z Organizacji ds. Zakazu Broni Chemicznej (OPCW). Samą broń rozpoczęto wywozić z Syrii w styczniu 2014 r. (Lewicki 2017).

Pozbycie się broni chemicznej przez prezydenta Bashara Al Asada potępił wówczas m.in. lider programowo zwalczającej reżim w Damaszku Al Kaidy Ajman az-Zawahiri, który stwierdził – „Ameryka ma czego chciała – zabezpieczyła Izrael przed bronią chemiczną (reżimu prezydenta Bashara) Al Asada w zamian za przymknięcie oczu na zbrodnie" (mtom 2014).

Ofensywa Państwa Islamskiego w Iraku

Wycofanie się USA z planów bezpośredniej interwencji w Syrii i widoczne osłabienie sił reżimu w Damaszku, zbiegło się ze wzmocnieniem aktywności ugrupowań islamistycznych działających w północno-zachodnim Iraku. W styczniu 2014 r. w irackiej prowincji Al-Anbar rozpoczęło się powstanie przeciwko zdominowanemu przez szyitów rządowi premiera Nuriego Al Malikiego. Siły rebeliantów, w skład których – poza bojownikami Daesh i Al Kaidy – wchodziły również różne ugrupowania skupiające dawnych żołnierzy Saddama Husejna zajęły: Faludżę, Ar-Ramadi, Abu Ghurajb, Samarę, a 10 czerwca 2014 r. również stolicę prowincji Niniwa – Mosul. Zajęcie tego ponad pól milionowego miasta (trzecie pod względem wielkości w Iraku po Bagdadzie i Basrze), wraz ze znajdującym się tam – porzuconym przez iracką armię – amerykańskim sprzętem wojskowym oraz ocenianymi na ok. 400 mln USD, zasobami finansowymi zdeponowanymi w tamtejszych bankach, znacząco wzmocniło siłę i wizerunek Daesh, jako najbardziej efektywnego sunnickiego ugrupowania dżihadowskiego na Bliskim Wschodzie („Financial Times" 2014).

W trzecim tygodniu czerwca 2014 r. siły Daesh przejęły kontrolę nad granicą z Jordanią i Syrią („BBC News" 2014). Wkrótce potem, w dniu 29 czerwca 2014 r. przywódca Daesh Abu Bakr al-Baghdadi oficjalne ogłosił w Wielkim Meczecie al-Nuri w Mosulu powstanie islamskiego kalifatu, obejmującego zajęte przez jego bojowników tereny zachodniego Iraku oraz północno-wschodniej Syrii. Równocześnie, powołując się na pokrewieństwo z Kurajszytami (plemię z którego wywodził się Mahomet), Abu Bakr al-Baghdadi ogłosił się kalifem Państwa Islamskiego, a zatem następcą Proroka i namiestnikiem Boga na ziemi („The Guardian" 2014).

Dalsza szybka ofensywa Daesh na terenie Iraku i Syrii, w szczególności mordy dokonywane przez islamistów na mniejszościach religijnych (m.in. masakra 500 Jezydów 3 sierpnia 2014 r. w irackim mieście Sindżar) zmusiła prezydenta Barack Obamę do podjęcia, w dniu 7 sierpnia 2014 r., decyzji

o zaangażowaniu sił powietrznych USA, w ramach operacji „Inherent Resolve", do ochrony ludności cywilnej w Syrii i Iraku (Obama 2014). Dzięki zsynchronizowanym atakom kurdyjskich *peszmergów* (Hawramy 2015), irackich sił specjalnych oraz uderzeń amerykańskiego lotnictwa, w poł. sierpnia 2014 r. udało się usunąć bojowników Daesh z największej tamy w Syrii w pobliżu Mosulu, której wysadzenie groziło zniszczeniem miasta („Al Jazeera" 2014).

Globalna Koalicja Przeciwko Daesh

W dniu 10 września 2014 r. prezydent B. Obama wyszedł z inicjatywą powołania tzw. Globalnej Koalicji Przeciwko Daesh (The Global Coalition against Daesh). Z góry wykluczył przy tym użycie sił lądowych USA na Bliskim Wschodzie (zaangażowanie militarne USA w operacji miało ograniczyć się do wysłania do Iraku sił powietrznych i doradców wojskowych). Zgodnie ze strategią Waszyngtonu, USA i inne państwa miały udzielić rządowi Iraku oraz siłom irackich Kurdów, na których w pierwszym okresie operacji przeciwko Daesh *de facto* spoczywał główny ciężar walki, dużego wsparcia obejmującego zarówno ataki powietrzne na cele terrorystów, dostawę uzbrojenia, pomoc logistyczną, zaopatrzenie w żywność, itp. (U.S. Department of State 2014b). Lotnictwo USA przeprowadzało również rozpoznawcze loty nad Syrią (Entous *et al.* 2014).

Poza USA i większością państw NATO, w tym Polską uczestniczącą w Globalnej Koalicji od 2016 r. (ts/tr 2016), do koalicji weszły również sąsiednie państwa arabskie, które – podczas konferencji odbywającej się w Paryżu w dniu 15 września 2014 r. – na prośbę o pomoc prezydenta Iraku Fu'ada Masuma – zadeklarowały wsparcie, w tym wzięcie udziału w operacjach lotniczych (pk//kdj 2014). We wrześniu 2014 r. USA i siły lotnicze państw arabskich: Jordanii, Maroka, Bahrajnu, Kataru, Arabii Saudyjskiej i Zjednoczonych Emiratów Arabskich, rozpoczęły – koordynowaną przez Centralne Dowództwo Amerykańskie – operację bombardowań celów Daesh w płn.-wsch. Syrii.

W styczniu 2015 r. intensywne naloty koalicji doprowadziły do przerwania przez Daesh oblężenia zamieszkałego przez syryjskich Kurdów miasta Kobane. Operację lotniczą Koalicji ocenił pozytywnie sekretarz Generalny ONZ Ban Ki-moon („UN News" 2014).

W trakcie jednej z akcji w Syrii przeprowadzanej przez lotnictwo Jordanii, w końcu grudnia 2014 r., w ręce bojowników Daesh dostał się jordański pilot Muatha al-Kasasbeh. Gdy na początku lutego 2015 r. Dash upublicznił film pokazujący jego spalenie żywcem, Jordania znacząco zwiększyła intensywność nalotów przeciwko celom terrorystycznym w Syrii. Dodatkowo król Abdullah II nakazał przeprowadzić egzekucję kilku terrorystów przebywających w jordańskich więzieniach (Botelho, Ford, 2015). Wbrew intencjom liderów Daesh przekonanych, że egzekucją Muatha al-Kasasbeh zastraszą władze i społeczeństwo Jordanii, jej efekt był odwrotny od zamierzonego. Choć wcześniej wielu Jordańczyków (sunnici stanowią ok. 92% populacji kraju), odnosiło się do sunnickiego Daesh, walczącego przeciwko szyickiemu establishmentowi Iraku i alawickiemu w Syrii, ze „zrozumieniem", a niekiedy nawet sympatią, zamordowanie pilota spowodowało całkowite odwrócenie sympatii Jordańczyków do Daesh i zarazem zwiększenia wsparcia dla prozachodniej polityki Abdullaha II.

Wyrażenie przez Izbę Reprezentantów USA, w dniu 17 września 2014 r., zgody na dozbrajanie syryjskich rebeliantów, dało administracji B. Obamy „zielone światło" na udzielenie wsparcia Wolnej Armii Syryjskiej (FSA), oraz innym grupom walczącym z Daesh, ale i z reżimem w Damaszku. Jednak przejęcie w lutym 2015 r. większości broni, przekazanej przez Amerykanów umiarkowanej opozycji, przez *Front Al Nusra*, ukazało słabość FSA, której znaczna część uległa rozproszeniu lub wręcz dołączyła do sił dżihadystycznych.

Po trzech i pól latach walki Globalnej Koalicji Przeciwko Daesh wyzwolone zostało niemal całe terytorium Iraku oraz znaczna część Syrii, gdzie (niezależnie od działań sił rządowych, wspieranych przez Rosję, Iran i Hezbollah).

Operacje prowadzone są przez Globalną Koalicję głównie w oparciu o utworzone w październiku 2015 r. tzw. Syryjskie Siły Demokratyczne (SDF), w istocie zdominowane przez siły syryjskich Kurdów (Roth 2016).

W czerwcu 2016 r. pojawiły się informacje, iż podczas amerykańskiego bombardowania w Rakce bądź Mosulu miał zginąć lider Daesh – Al-Baghdadi. Informacjom tym zaprzeczyli następnie przedstawiciele Daesh (Gersz 2017). Od upadku Mosulu w lipcu 2017 r. siły Daesh, zarówno w Iraku, jak i Syrii znalazły się w pełnej defensywie (Lamothe *at al.* 2017).

W dniu 17 października 2017 r. SDF poinformowały o zajęciu stolicy Daesh – Rakki (Barnard, Saad 2017). Jednak pomimo tego sukcesu, to wspierany przez Rosję, Iran i libański Hezbollah Bashar Al Asad, kontrolował w maju 2018 r. ok. 70% terytorium kraju i ok. 80% jego populacji (Balanche 2017). W praktyce po zajęciu na początku kwietnia 2018 r. wschodniej Guty, w pobliżu której w miejscowości Duma w dniu 7 kwietnia 2018 r. siły rządowe użyły broni chemicznej (podczas ataku miało zginąć do ok. 40-70 cywilów, a ponad 500 zostało rannych), poza zasięgiem władzy Bashara Al Assada pozostają jedynie tereny kurdyjskiej Rożawy na północy Syrii, kurdyjska prowincja Afrin na pograniczu syryjsko-tureckim (zajęta przez siły tureckie między styczniem a marcem 2018 r. w ramach operacji „Gałązka oliwna"), Idlib na płn.-zachodzie kraju, gdzie wycofują się siły rebeliantów z terenów zajmowanych przez armię syryjską oraz pojedyncze enklawy zajmowane przez rebeliantów w pozostałych regionach Syrii (Strachota *et al.* 2018).

Aktywność bojowników Daesh kończy się również w Iraku, gdzie w końcu 2017 r. siły irackie opanowały ostatnie większe enklawy kontrolowane przez tą organizację. Obecnie na terenie Iraku likwidowane są pojedyncze oddziały rebelianckie (Abdul-Zahra, George 2018). Pojawienie się napięć między siłami rządowymi a kurdyjskimi, m.in. w związku z odbiciem przez armię iracką 16.10.2017 r. Kirkuku (Dehghan, Chulov 2017), jak również duża aktywność zagraniczna przedstawicieli władz Iraku wskazuje, iż priorytetem dla rządu w Bagdadzie jest obecnie ponowna reunifikacja i stabilizacji kraju po zniszczeniach dokonanych przez Daesh. Istotna rolę w tym względzie mają odegrać

zaplanowane na 12 maja 2018 r. wybory parlamentarne w Iraku (Iraqi Ministry of Foreign Affairs 2018).

Zaangażowanie Rosji w Syrii

Od zamachu stanu w Syrii w 1966 r., a zwłaszcza od objęcia władzy przez Hafeza Al Asada w 1970 r., Damaszek utrzymuje bliskie, polityczne, gospodarcze i wojskowe stosunki z Moskwą (Fryzeł 1974: 307). Wyrazem tego było nie tylko rosyjskie wsparcie dla Syrii podczas wojen 1967 i 1973 r., ale i zgoda Damaszku w roku 1971 na budowę przez Moskwę bazy marynarki wojennej w Tartus (Mercorius 2017). We wrześniu 2015 r., już po zaangażowaniu Moskwy w operację militarną w Syrii, Rosjanie utworzyli dodatkowo bazę lotniczą Khmeimim, w pobliżu cywilnego lotniska Bassel Al-Assad w Lataki. Jest to pierwsza od końca zimnej wojny nowa rosyjska baza lotnicza poza obszarem dawnego Związku Sowieckiego (Kostrzewa-Zorbas 2015).

Głównym powodem militarnego zaangażowania Moskwy w kryzys syryjski była obrona swojej sfery wpływu w tym kraju, która mogła ulec zagrożeniu, w przypadku zwycięstwa w wojnie domowej czy to wspieranych przez Zachód sił rebeliantów (FSA), czy to bojowników islamistycznych z Daesh lub Frontu Al Nusra, a w końcu znaczącego zwiększenia w Syrii wpływów Iranu. Zwraca przy tym uwagę, iż Moskwa nie odważyła się na zaangażowanie militarne w Syrii do czasu gdy istniała realna groźba zdecydowanej amerykańskiej interwencji przeciwko reżimowi w Damaszku. Ośmielająco na zwiększenie asertywności Rosji wobec konfliktu syryjskiego wpłynęły: rezygnacja prezydenta B. Obamy z realizacji dużej operacji militarnej w Syrii, zwiększające się zapotrzebowanie Zachodu, w tym USA, na wsparcie ze strony Rosji zarówno podczas negocjacji porozumienia o likwidacji syryjskiej broni chemicznej (2013 r.), jak i przy wypracowywaniu umowy JCPOA (*The Joint Comprehensive Plan of Action*) z Iranem, dotyczącej zatrzymania jego programu nuklearnego (2015). W końcu groźba, iż kolejne sukcesy powołanej w 2014 r. Globalnej Koalicji Przeciwko Daesh, spowodują nie tylko eliminację tego ugrupowania,

ale i doprowadzą do znaczącego osłabienia lub upadku reżimu w Damaszku. Zgoda wyższej izby parlamentu Rosji, Rady Federacji, na rozpoczęcie w Syrii operacji wojskowej zapadła w dniu 30 września 2015 r., tj. ledwie w miesiąc po zaproszeniu przez kanclerz Angelę Merkel uchodźców z Bliskiego Wschodu do Niemiec („RMF24" 2016). Wiele wskazuje, że rozpoczynając operację w Syrii prezydent W. Putin zakładał, iż zwiększy ona falę migracyjną do Europy powodując wzrost problemów wewnętrznych i podziałów w UE, przez co łatwiej będzie Moskwie przełamać izolację międzynarodową i zniesienie sankcji nałożonych na nią po zajęciu Krymu w 2014 r. (Nye 2017).

Trwająca niemal dwa lata operacja miała kosztować Rosję ok. 2 mld USD i ponad 40 poległych żołnierzy (z zaangażowanych w misję ok. 3,4 tys.). W przeprowadzonych w ciągu dwóch lat ok. 80 tys. rosyjskich ataków, miało zginąć, ok. 8 tys. islamistów oraz ok. 5,7 tys. cywilów. Z perspektywy Kremla widoczne są głównie sukcesy. Przede wszystkim Moskwie udało się podtrzymać rządy swego syryjskiego sojusznika Bashara Al Asada, a tym samym ochronić własne interesy w tym kraju. Co istotniejsze, zarówno w regionie MENA, jak i w świecie Rosja zaprezentowała się jako silne państwo nie wahające się użyć swych sił zbrojnych w celu wzmocnienia, potwierdzenia lub rozszerzenia własnej pozycji na arenie międzynarodowej.

Z perspektywy dalszych relacji rosyjsko-syryjskich poważnym problemem może jednak okazać się fakt, iż w odróżnieniu od USA Rosja posiada bardzo ograniczone zasoby finansowe na powojenną odbudowę Syrii zniszczonej w wyniku wieloletniej wojny domowej („Gazeta Prawna.pl" 2017). Trwałość sukcesów osiągniętych przez Moskwę na terenie Syrii może w przyszłości podkopać również odejście administracji Donalda Trumpa od polityki Baracka Obamy nie angażowania się w Syrii, czego przykładem była operacja zaatakowania (14 kwietnia 2018 r.) przy użyciu sił powietrznych USA, Francji i Wlk. Brytanii celów syryjskich w odpowiedz na zastosowanie przez siły reżimu Bashara Al Asada broni chemicznej w Duma, jak również brak wyraźnego sukcesu zainicjowanego przez Rosję tzw. procesu astańskiego, w ramach którego

sytuacja w Syrii miała być ustabilizowana z pominięciem Stanów Zjednoczonych (Nasi 2018).

Reakcja muzułmańskich państw regionu na powstanie Daesh

Wszystkie rządy arabskie zdecydowanie uznały, iż tzw. Państwo Islamskie i głoszona przez nie ideologia, w tym popełniane przez jego bojowników – jakoby w imieniu islamu – zbrodnie, nie tylko stanowi poważne zagrożenie dla dalszej stabilizacji i bezpieczeństwa regionu MENA, ale i uderza w dobre imię Arabów i islamu jako religii. Wyrazem tego podejścia było wejście wszystkich państw arabskich do Globalnej Koalicji Przeciwko Daesh (*75 Partners United in Defeating Daesh*). Pewne różnice w strategii podejmowanych wobec Daesh działań wynikały *de facto* jedynie z położenia geograficznego danego kraju, tj. odległości od obszaru zajętego od Daesh, środków finansowych, jakimi dysponowało konkretne państwo i różnic religijnych (podział na szyitów, sunnitów). Zważywszy na fakt, iż Daesh jest organizacją sunnicką, utworzoną na bazie wykluczonych przez szyicki rząd premiera Malikiego sunnitów irackich, w początkowym okresie po zaistnieniu Daesh w regionie część mieszkańców sąsiednich państw arabskich wręcz sympatyzowała z tym ugrupowaniem. Dopiero kolejne zbrodnie i okrucieństwa Daesh, w tym spowodowany jego działalnością kryzys powodujący olbrzymią falę uchodźców z Syrii i Iraku spowodowały odwrócenie się od niego lokalnych społeczności. Od początku zdecydowanie negatywne podejście do Daesh miał szyicki Iran, który w odróżnieniu od arabskich sąsiadów nie wszedł w skład Globalnej Koalicji Przeciwko Daesh oraz te państwa arabskie, w których zamieszkiwały spore mniejszości szyickie (tj. Liban).

W miarę przedłużania się konfliktu w Syrii i Iraku zaczął narastać proces zwiększenia się podziałów między państwami arabskimi w regionie, w znacznym stopniu wskutek wznowienia konfliktu sunnicko-szyickiego. Wyrazem

tego były m.in.: konflikt w Bahrajnie, udziału w wojnie domowej w Syrii szyickiego Hezbollahu, a w końcu konflikt w ramach GCC, który skutkował rozpoczęciem bojkotu Kataru przez pozostałe państwa GCC (Cook 2017).

Konsekwencje rezygnacji USA z bezpośredniej interwencji w Syrii oraz przedłużającej się wojny z Daesh

Rezygnacja B. Obamy w 2013 r. z bezpośredniej interwencji w Syrii podważyła pozycję USA w regionie MENA, zwłaszcza wiarę sunnickich sojuszników Waszyngtonu, w szczególności z krajów Zatoki Perskiej, w amerykańskie gwarancje bezpieczeństwa. Pomimo zapoczątkowanych przez Waszyngton w 2014 r. działań Globalnej Koalicji Przeciwko Daesh miejsce USA w regionie zostało po części przejęte przez Rosję i Iran. Jeszcze bardziej obawy krajów regionu MENA pogłębiły nuklearne rozmowy Zachodu, w tym USA z Iranem i podpisanie w 2015 r. układu JCPOA (Bishara 2013).

W ocenie krytyków porozumienia JCPOA, w szczególności prezydenta Donalda Trumpa i premiera Izraela Benyamina Netanyahu, to Teheran stał się też głównym beneficjantem umowy JCPOA, która zdejmując z tego państwa zachodnie sankcje i umożliwiając mu przyśpieszenie wzrostu gospodarczego, blokuje zarazem rozwój jego programu nuklearnego zaledwie na 15 lat (Kessler 2017). Z drugiej strony wielu analityków i polityków, w tym były premier Izraela Ehud Barak, nawołują do wstrzemięźliwości w kwestii zbyt pochopnego wypowiadania układu JCPOA (Landler 2017).

Obecność w Iraku (i Syrii) irańskiego gen. Ghasema Solejmani, dowódcy *Brygady Ghods* (Jerozolimy), który w czerwcu 2014 r. dowodził obroną Bagdadu przed siłami Daesh, a następnie prawdopodobny udział powiązanej z Iranem szyickiej *Brygady Badr* (czemu zaprzeczają Irańczycy) w operacji zdobycia Kirkuku w dniu 16 października 2017 r. wskazuje, iż Teheran nadal zamierza kontynuować działania na rzecz umocnienia swej pozycji w regionie, które z jego perspektywy są oceniane jako utrzymanie zagrożeń związanych z działalnością Daesh jak najdalej od własnych granic (Trofimov 2017).

Przedłużająca się wojna domowa w Syrii, a następnie – i równolegle – wojna z Daesh okazała się katastrofalna dla rozwiązania najstarszego konfliktu w regionie tj. izraelsko-palestyńskiego. Nic przy tym nie wskazuje, by nowa administracja w Waszyngtonie zamierzała głębiej angażować się w tej sprawie. Istnieją wręcz obawy, iż sytuacja może ulec nawet zaognieniu w związku z planami przeniesienia (14 maja 2018 r.) ambasady USA z Tel Awiwu do Jerozolimy (Hensch 2017). Podpisanie w Kairze 12 października 2017 r. porozumienia między zwalczającymi się frakcjami palestyńskimi tj. Fatahem (Zachodni Brzeg) i Hamasem (Strefą Gazy), mające na celu przezwyciężenie trwającego od dekady podziału Autonomii Palestyńskiej, było też próbą przeciwstawienia się pojawiającej się idei rozwiązania jednopaństwowego czy też powrotu do dawnej koncepcji wspólnego państwa palestyńsko-jordańskiego. Nic jednak nie wskazuje, by pomimo wsparcia ze strony Egiptu i innych państw arabskich w tej sprawie, proces między-palestyńskiego pojednania został w najbliższej przyszłości zakończony sukcesem ("Al Jazeera News" 2017).

Wojna domowa w Syrii, w szczególności aktywne włączenie się w nią Rosji i Iranu, ale i trwający od dwóch lat spadek dochodów eksporterów gazu i ropy z krajów Zatoki, przełożyły się na zaognienie napięć między państwami sunnickimi regionu MENA, w szczególności Arabią Saudyjską a Katarem, od dłuższego czasu oskarżanym przez Rijad o wspieranie terroryzmu, m.in. poprzez finansowanie przez Doha *TV Al Jazeera*. Pomimo iż na początku czerwca 2017 r. Arabia Saudyjska i wspierające ją: Egipt, Zjednoczone Emiraty Arabskie i Bahrajn nałożyły na Katar blokadę ekonomiczną i dyplomatyczną, której zniesienie uwarunkowane jest m.in. zerwaniem przez Doha stosunków z Teheranem, jak dotychczas okazała się ona – z perspektywy Rijadu – mało efektywna. W znacznym stopniu wynika to z faktu, iż Doha eksploatująca wraz z Iranem duże, położone na granicy państw złoże gazu, nie jest zainteresowany pogorszeniem stosunków z Teheranem. Zapewne wbrew intencji Rijadu, blokada Kataru nie przełożyła się na znaczące zwiększenie wzrostu

cen ropy naftowej. W znacznym stopniu blokada jeszcze zwiększyła już istniejące podziały w świecie muzułmańskim. Wbrew intencjom Rijadu przełożyła się również na wzrost współpracy Dohy z Teheranem (Wintour 2017).

To wojna z Daesh, w szczególności fakt, iż po upadku Mosulu i rejteradzie rządowych wojsk irackich, to siły kurdyjskie, wspierane przez Amerykanów, w dużym stopniu przyczyniły się do zatrzymania zwycięskiego pochodu Daesh w Iraku, ponownie postawiła na wokandzie kwestię kurdyjską. Perspektywa powstania wolnego Kurdystanu niepokoi wszystkie kraje posiadające mniejszość kurdyjską, poza Irakiem, Syrią i Iranem, również ważnego uczestnika Globalnej Koalicji – Turcję, najważniejszego członka NATO na jego wschodniej flance. Zwraca przy tym uwagę fakt, iż wraz z ochłodzeniem stosunków Turcji z Zachodem nastąpiło zwiększenie współpracy Ankary z Moskwą, i to pomimo zestrzelenia przez Turcję w listopadzie 2015 r. rosyjskiego myśliwca na pograniczu z Syrią (Gurcan 2015).

Podsumowanie

Kolejne klęski ponoszone przez Daesh w 2017 r., w szczególności upadek dwóch najważniejszych ośrodków znajdujących się pod kontrolą ugrupowania tj. Mosulu (lipiec 2017 r.) i Rakki (październik 2017 r.), jak i napięcia w Iraku między dotychczasowymi koalicjantami tj. armią rządową i siłami kurdyjskimi wskazują, że najważniejsi aktorzy walczący z Daesh opracowują strategię na okres po ostatecznym wyeliminowaniu tego ugrupowania z regionu MENA. W ocenie niektórych analityków to państwo, które zapewni sobie kontrolę nad obszarem dawnego Kalifatu, będzie miało decydujący wpływ na kształtowanie przyszłości całego regionu (Amidror 2017). Jest przy tym paradoksem, iż chociaż to USA poniosły największe – pod względem finansowym – koszta zniszczenia Daesh, w tym poprzez swą rolę w Globalnej Koalicji, nie mogą dziś być pewne, czy rzeczywistość, jaka się ukształtuje w regionie po całkowitym wyeliminowaniu Daesh, będzie korzystna z perspektywy interesów

Waszyngtonu i jego sojuszników. Jak wskazują kolejne wypowiedzi prezydenta Trumpa odnośnie jego wątpliwości co do porozumienia JCPOA oraz zagrożeń dla Zachodu wynikających z polityki Iranu, w tym jego aktywności w Iraku i Syrii, w ocenie obecnej administracji Iran wyrasta dziś na kraj, który może w przyszłości zdominować region, stając się tym samym największym beneficjantem dotychczasowego konfliktu (Arango 2017).

Konflikt w Syrii udało się też skutecznie wykorzystać Rosji, która nie tylko zachowała swą pozycję w regionie, ale i zademonstrowała się w oczach państw i narodów regionu MENA jako kraj, który jest w stanie przeprowadzać skuteczne operacje militarne poza obszarem dawnego ZSRR.

Tarcia w gronie państw arabskich i pojawienie się kwestii kurdyjskiej mogą być korzystne dla Izraela, który nagle jawi się dla niektórych państw sunnickich, przede wszystkim Zatoki, jako ich potencjalny sojusznik w rozgrywce z szyickim Iranem.

Prawdopodobnie największe straty wizerunkowe w wyniku konfliktu poniosła UE, która nie potrafiła sobie skutecznie poradzić z kryzysem uchodźczym, jak również ze wzrastającą liczbą zagrożeń i ataków terrorystycznych, z których część została przeprowadzona przez uchodźców przybyłych z regionu MENA po 2015 r. Konsekwencją tego procesu jest m.in. wzrost nastrojów antyimigranckich w Europie przekładający się na sukcesy partii eurosceptycznych w niektórych krajach UE (m.in. *Pegidy* w Niemczech). Ucierpiały też stosunki UE i NATO z Turcją.

Wydaje się, iż ostatecznym zwycięzcą obecnego konfliktu będzie ta strona, której najbardziej efektywnie uda się zaprowadzić w regionie MENA stabilizację, doprowadzić do jego odbudowy gospodarczej i społecznej, tym samym przywrócić nadzieję młodym na lepsze życie oraz znaleźć skuteczną odpowiedź na prawdopodobną zmianę strategii przez Daesh po utracie baz w Syrii i Iraku, jaką będzie zapewne wzmożenie działań terrorystycznych, zarówno w regionie MENA, jak i w państwach Zachodu.

Bibliografia

„Al Jazeera News" (2017), *Hamas, Fatah sign reconciliation agreement in Cairo*, October 13, http://www.aljazeera.com/news/2017/10/hamas-fatah-sign-reconciliation-agreement-cairo-171012115017367.html

„Al Jazeera" (2013), *US and Russia enter third day of Syria talks*, September 14, http://www.aljazeera.com/news/middleeast/2013/09/201391424838341150.html

„Al Jazeera" (2014), *Battle rages for control of Mosul dam*, August 14, http://www.aljazeera.com/news/middleeast/2014/08/iraq-mosul-dam-islamic-state-2014818841766490.html

„BBC News" (2012), *Egypt's Muslim Brotherhood denounces parliament ban*, June 16, http://www.bbc.com/news/world-middle-east-18474624

„BBC News" (2014), *Sunni militants 'seize Iraq's western border crossings'*, June 23, http://www.bbc.com/news/world-middle-east-27966774

„Financial Times" (2014), *Biggest bank robbery that 'never happened' – $400m Isis heist*, July 17, https://www.ft.com/content/0378d4f4-0c28-11e4-9080-00144feabdc0

„Gazeta Prawna.pl" (2017), *Ekspert: Przyszłość operacji Rosji w Syrii nadal kwestią otwartą*, 30 sierpnia, http://www.gazetaprawna.pl/artykuly/1074738,rosyjska-operacja-w-syrii.html

„RMF24" (2016), *Rok temu kanclerz Merkel „zaprosiła" uchodźców. Pokazała tym swoje nowe polityczne oblicze*, 31 sierpnia, http://www.rmf24.pl/fakty/swiat/news-rok-temu-kanclerz-merkel-zaprosila-uchodzcow-pokazala-tym-sw,nId,2261354

„Rzeczpospolita" (2013), *Syria przystąpi do konwencji o zakazie broni chemicznej*, 10 września, http://www.rp.pl/artykul/1046733-Syria-przystapi-do-konwencji-o-zakazie-broni-chemicznej.html

„The Guardian" (2014), *Isis announces Islamic caliphate in area straddling Iraq and Syria*, June 30, https://www.theguardian.com/world/2014/jun/30/isis-announces-islamic-caliphate-iraq-syria

„UN News" ((2014), *On eve of Security Council summit, Ban calls for decisive action against terrorism*, UN News Centre, 23 September, http://www.un.org/apps/news/story.asp?NewsID=48796#.Wd_WAmioPIV

75 Partners united in defeating Daesh, The Global Coalition against Daesh, http://theglobalcoalition.org/en/partners/

Abdul-Zahra Q., George S. (20118), *Daesh haunts northern Iraq months after its defeat*, "The Daily Star", March 29, http://www.dailystar.com.lb/News/Middle-East/2018/Mar-29/443460-daesh-haunts-northern-iraq-months-after-its-defeat.ashx

Alagha J. (2014), *Hezbollah and the Arab Spring*, http://journals.sagepub.com/doi/abs/10.1177/2347798914532730

Amidror Y. (2017), *As Daesh Is Crushed, Future Of Middle East At Stake*, July 28, https://breakingdefense.com/2017/07/as-daesh-is-crushed-future-of-middle-east-at-stake/

Arango T. (2017), *Iran Dominates in Iraq After U.S. 'Handed the Country Over'*, "The New York Times", July 15, https://www.nytimes.com/2017/07/15/world/middleeast/iran-iraq-iranian-power.html

Atassi B. (2013), *Qaeda chief annuls Syrian-Iraqi jihad merger*, "Al Jazeera", 9 Jun., http://www.aljazeera.com/news/middleeast/2013/06/2013699425657882.html

Balanche F. (2017), *'A Truly Gordian Knot' Awaits Trump*, "The Cipher Brief", October 13, https://www.thecipherbrief.com/truly-gordian-knot-awaits-trump

Barnard A., Saad H. (2017), *Raqqa, ISIS 'Capital,' Is Captured, U.S.-Backed Forces Say*, "The New York Times", October 17, https://www.nytimes.com/2017/10/17/world/middleeast/isis-syria-raqqa.html

Bishara M. (2013), *Why Arabs Fear a U.S.-Iran Détente*, "The New York Times", October 27, http://www.nytimes.com/2013/10/28/opinion/why-arabs-fear-a-us-iran-detente.html

Botelho G, Ford D. (2015), *Jordan executes prisoners after ISIS hostage burned alive*, CNN, February 4, http://edition.cnn.com/2015/02/03/world/isis-captive/index.html

Cook S.A. (2017), *Why the myth of Sunni-Shia conflict defines Middle East policy – and why it shouldn't*, "Salon.com", 5.07., https://www.salon.com/2017/05/07/why-the-myth-of-sunni-shia-conflict-defines-middle-east-policy-and-why-it-shouldnt/

Dehghan S.K., Chulov M. (2017), *Iraqi forces claim rapid progress in operation to 'impose security' on Kirkuk*, "The Guardian", October 16, https://www.theguardian.com/world/2017/oct/16/iraqi-army-advances-kirkuk-kurds

Entous A. *at al.* (2014), *U.S. Lays Groundwork for Syria Strike*, "The Wall Street Journal", August 25, https://www.wsj.com/articles/u-s-military-prepares-for-surveillance-flights-over-syria-1409005925

Fahim K. (2017), *The Middle East crises and conflicts*, "Peacefare.net", October 12, http://www.peacefare.net/2017/10/12/the-middle-east-crisesand-conflicts/

Fryzeł T. (19974), *Jedność Arabska. Idea i rzeczywistość*, Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, Warszawa

Fyderek Ł (2016), *Radykalizm islamski: korzenie ideologii Państwa Islamskiego*, „Znak", nr 728, http://www.miesiecznik.znak.com.pl/radykalizm-islamskikorzenie-ideologii-panstwa-islamskiego/

Gersz A. (2017), *Abu Bakr al-Baghdadi jednak żyje? ISIS ujawniło nagranie ze swoim liderem*, „Polska", 29 września, http://www.polskatimes.pl/fakty/swiat/a/abu-bakr-albaghdadi-jednak-zyje-isis-ujawnilo-nagranie-ze-swoim-liderem,12530888/

Gurcan M. (2015), *After shooting down Russian jet, what's next for Turkey?*, "Al Monitor", November 28, http://www.al-monitor.com/pulse/originals/2015/11/turkey-russia-syria-best-worse-case-scenarios-russian-jet.html

Hawramy F. (2015), *Kurdish peshmerga divisions hamper war effort*, "Al Monitor. The Pulse of the Middle East", January 13, http://web.archive.org/web/20160725222542/http://www.al-monitor.com/pulse/originals/2015/01/iraq-kurdish-peshmerga-division-islamic-state.html

Hensch M. (2017), *Bolton: Trump won't solve Israel, Palestinian conflict*, "The Hill", May 29, http://thehill.com/homenews/administration/335549-bolton-trump-wont-solve-israel-palestinian-conflict

Ireqi Ministry of Foreign Affars (2018), *FM concludes his participation in the conference supporting Syria in Brussels*, April 29, http://www.mofa.gov.iq/en/news.php?articleid=2594

Jomma F. (2012), *System polityczny Syrii a „Arabska Wiosna Ludów". Reforma państwa czy upadek reżimu?*, (w:) *Bunt czy rewolucja? Przemiany na Bliskim Wschodzie po 2010 r.*, (red.) Górak-Sosnowska A.K., Pachniak K., Wydawnictwo Naukowe „Ibidem", Kurowice k/Lodzi

Kessler G. (2013), *President Obama and the 'red line' on Syria's chemical weapons*, "The Washington Post" September 6, https://www.washingtonpost.com/news/fact-checker/wp/2013/09/06/president-obama-and-the-red-line-on-syrias-chemical-weapons/?utm_term=.01fc64524e08

Kessler G. (2017), *Fact-checking President Trump's speech on the Iran deal*, "The Washington Post", October 14, https://www.washingtonpost.com/news/fact-checker/wp/2017/10/14/fact-checking-president-trumps-speech-on-the-iran-deal/?utm_term=.99a57469314d

Kingsley P. (2015), *How Mohamed Morsi, Egypt's first elected president, ended up on death row*, "The Guardian" 1 June, https://www.theguardian.com/world/2015/jun/01/mohamed-morsi-execution-death-sentence-egypt

Kostrzewa-Zorbas G. (2015), *Rosja tworzy w Syrii bazę sił powietrznych blisko swojej bazy morskiej. Pokazuje w Moskwie kopię największej bomby atomowej świata*, „wPolityce.pl", 6.09., https://wpolityce.pl/swiat/264450-rosja-tworzy-w-syrii-baze-sil-powietrznych-blisko-swojej-bazy-morskiej-pokazuje-w-moskwie-kopie-najwiekszej-bomby-atomowej-swiata

ksaj/ tp/ ap/ (2011), *Jordania: Sądzą islamskich fundamentalistów*, https://religie.wiara.pl/doc/919767.Jordania-Sadza-islamskich-fundamentalistow

Lamothe D. *at al.* (2017), *Battle of Mosul: How Iraqi forces defeated the Islamic State*, "The Washington Post", July 10, https://www.washingtonpost.com/graphics/2017/world/battle-for-mosul/?utm_term=.b14030ca130e

Landler M. (2017), *Ehud Barak, Israeli Hawk and No Friend of Iran, Urges Trump to Keep Nuclear Deal*, "The New York Times", October 11, https://www.nytimes.com/2017/10/11/us/politics/trump-ehud-barak-iran-nuclear-deal.html

Lewicki Z (20117), *Dziedzictwo Obamy – próba oceny*, (w:) *Dziedzictwo Baracka Obamy. Polityka Zagraniczna USA w latach 2009-2016. Wybrane zagadnienia*, (red.) Dębski S., Kozłowski G., Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Departament Ameryki, Warszawa

Mercorius A. (2017), *Russia's military bases in Syria*, "The Duran", February 9, http://theduran.com/russias-bases-syria/

mtom (2014), *Ajman Al-Zawahiri: nie wolno nam ruszać na wojnę z chrześcijanami*, TVN24, 25.01., https://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiata,2/ajman-al-zawahiri-nie-wolno-nam-ruszac-na-wojne-z-chrzescijanami,391289.html

Nasi S. (2018), *Coalition strikes yet to derail the Astana process*, "Hürriyet Daily News", April 19, 2http://www.hurriyetdailynews.com/opinion/selin-nasi/coalition-strikes-yet-to-derail-the-astana-process-130489

Nye J.S. Jr (2017), *The Russian Connection Between Syria and Ukraine*, "The National Interest", February 17, http://nationalinterest.org/feature/the-russian-connection-between-syria-ukraine-15237

Obama B. (2014), *Statement by the President*, White House. Office of the Press Secretary, August 7, https://obamawhitehouse.archives.gov/the-press-office/2014/08/07/statement-president

Osborne S. (2015), *Syrian government forces responsible for more civilian deaths than Isis, human rights group claims*, "Independent", October 7,

http://www.independent.co.uk/news/world/middle-east/syrian-government-forces-responsible-for-more-civilian-deaths-than-isis-human-rights-group-claims-a6673956.html

pk//kdj (2016), *Kraje arabskie gotowe bombardować dżihadystów razem z USA*, TVN24, 15 września, https://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiata,2/kraje-arabskie-gotowe-bombardowac-dzihadystow-razem-z-usa,468148.html

Press B. (2016), *Buyer's Remorse: How Obama Let Progressives Down*, Threshold Editions. An Imprint of Simon & Schuster, Inc., New York

Raubo J. (2016), *Rebranding Frontu an-Nusra. Propagandowe zerwanie więzów z Al-Kaidą?*, „DEFENCE24.PL", http://www.defence24.pl/422402,rebranding-frontu-an-nusra-propagandowe-zerwanie-wiezow-z-al-kaida

Roth K. (2016), *Ending Syria's Atrocities, a Prerequisite to Ending Its War*, NewsDeeply, January 22, https://www.newsdeeply.com/syria/community/2016/01/21/ending-syrias-atrocities-a-prerequisite-to-ending-its-war

Ryan C.R. (2013), *Jordanian Diplomacy, Regional Crises, and U.S – Jordanian Relations*, (w:) *Jordan, An Arab Diplomacy in the World*, (eds.) Al Shalabi J., Faure G.O., Blanc P., National Press, Amman

Sasnal P. (2014), *Scenariusze rozwoju kryzysu w Iraku*, „Biuletyn PISM" 81 (1193), http://www.pism.pl/files/?id_plik=17647

Slackman M., Audi, N. (2011), *Protests in Bahrain Become Test of Wills*, "The New York Times" February 22, http://www.nytimes.com/2011/02/23/world/middleeast/23bahrain.html?_r=1

Strachota K. *at al.* (2019), *Zdobycie Afrinu przez siły tureckie*, Ośrodek Studiów Wschodnich – Analizy, 20 marca, https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2018-03-20/zdobycie-afrinu-przez-sily-tureckie

The Global Coalition against Daesh, http://theglobalcoalition.org/en/mission-en/

The RAND Corporation, *The Islamic State (Terrorist Organization)*, The RAND Corporation, https://www.rand.org/topics/the-islamic-state-terrorist-organization.html

Trofimov Y. (2017), *Iraqi Kurdistan's Losing Gamble. Fall of Kirkuk shows referendum leading to less, not more authority for Kurds in Iraq*, "The Wall Street Journal" October 16, https://www.wsj.com/articles/iraqi-kurdistans-losing-gamble-1508174321

ts/tr (2016), *Polacy pomogą w walce z dżihadystami. Prezydent podpisał postanowienie*, „TVN24" 18 czerwca, https://www.tvn24.pl/wiadomosci-z-kraju,3/prezydent-duda-zdecydowal-polska-wysle-dwa-kontyngenty-do-walki-z-is,653880.html

U.S. Department of State (2014a), *U.S. Relations with Jordan*, Bureau of Near Eastern Affairs, Fact Sheet, July 3, https://www.state.gov/r/pa/ei/bgn/3464.htm

U.S. Department of State (2014b), *The Global Coalition To Defeat ISIS*, September 10, https://www.state.gov/s/seci/

United Nations (2013), *Security Council Requires Scheduled Destruction of Syria's Chemical Weapons, Unanimously Adopting Resolution 2118*, https://www.un.org/press/en/2013/sc11135.doc.htm

Violations Documentation Center in Syria (2013), *Special Report on Use of Chemical Weapons in Damascus Suburbs In Eastern Gotas Violation Documentation Center in Syria 22 August 2013*, http://www.vdc-sy.info/index.php/en/reports//chemicaldamascussuburbs#.WdovM2i0PIU

Wehrey F. *at al.* (2010), *The Iraq Effect. The Middle East After the Iraq War*, https://www.rand.org/content/dam/rand/pubs/monographs/2010/RAND_MG892.pdf

Wintour P. (2017), *Qatar given 10 days to meet 13 sweeping demands by Saudi Arabia*, "The Guardian", June 23, https://www.theguardian.com/world/2017/jun/23/close-al-jazeera-saudi-arabia-issues-qatar-with-13-demands-to-end-blockade

yalibnan (2012), *Over 100,000 Defected from Syrian army. Report*, Ya Libnan News, July 10, http://yalibnan.com/2012/07/10/over-100000-defected-from-syrian-army-report/

Youth and the Prospects for Human Development in a Changing Reality (2016), Arab Human Development Report 2016, http://www.arab-hdr.org/Reports/2016/2016.aspx [10.10.2017]

Zdanowski J. (2011), *Bliski Wschód 2011: Bunt czy rewolucja?*, Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, Kraków